

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 10, GRUDZIEŃ 2014

wiadomości

Zdrowych
i pogodnych
Świąt Bożego
Narodzenia
życzy
Redakcja

**Mamy
nową Radę**

**Jak nam
minął rok**

**Wigilijne
opłatki**

*Zdrowych, wesółych Świąt
Bożego Narodzenia,
radości w rodzinnym gronie
i pomyślności w Nowym Roku
wszystkim Mieszkańcom Kóz
życzą
wójt Krzysztof Fiałkowski
przewodnicząca Rady Gminy
Bożena Sadlik*



Wieczór z poezją



Foto. Alicja Marek

Grupa literacka „słowo.tok” z Domu Kultury w Kozach, zorganizowała 19 listopada w Pałacu Czeczów wieczór z poezją Jana Olmy. Jan Olma, kozianin, z wykształcenia mechanik, jest autorem tomiku „Wiersze łatwe, ciekawe, sentencyjne”. Zawarł w nim utwory zbierane przez niemal całe życie, zróżnicowane poetycko, zarówno pod względem formy, jak i tematu. Wieczór uświetnili młodzi akordeoniści – Julia Strączek i Wojciech Strączek oraz pianistki – Anna Polańska i Natalia Gajowniczek. (DK)

Wyróżnienie za choinkę



Medialnym sukcesem może pochwalić się filia naszej biblioteki. Praca plastyczna Igora Ziolo, jednego z uczestników filialnych zajęć plastycznych, otrzymała wyróżnienie Programu I Polskiego Radia w konkursie „Choinki Jedyńki”. Coroczna akcja organizowana przez Program I wspiera Fundację Anny Dymnej „POMIMO WSZYSTKO”. Swoje prace złożyli też Emilka Malarz i Adam Frączek. Igor Ziolo chodzi do zerówki Niepublicznej Szkoły Podstawowej, a Emilka i Adam są uczniami klasy trzeciej Szkoły Podstawowej nr 1. (GBP)

Rada Gminy ukonstytuowana

Pierwsza sesja, rozpoczynająca VII kadencję samorządową, która odbyła się 28 listopada, przebiegła w uroczystej atmosferze. Nowowyzbrani radni otrzymali zaświadczenia o wyborze i złożyli ślubowanie. Zaprzysiężony został także wójt Gminy Kozy Krzysztof Fiałkowski.

W nowej, 15-osobowej radzie jest siedem kobiet, które pełnią ważne funkcje. Bożena Sadlik ponownie została przewodniczącą Rady, Bożena Wojciechowska przewodniczącą Komisji Budżetowo-Gospodarczej, zaś Agata Obajtek przewodniczącą Komisji Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych.

Rada powołała też Komisję Rewizyjną, na czele której stanął Ireneusz Pacyna. Wiceprzewodniczącymi Rady wybrano Jacka Kalińskiego i Bogdanę Sitarza. Radni wybrali też członków wszystkich, trzech stałych komisji Rady. (R)



Foto: Halina Koziet

Radni VII kadencji, stoją od lewej: Tadeusz Bednarz, Stanisław Paszek, Zbigniew Łopadczak, Katarzyna Fołta, Ewa Naglik, Dorota Prochner, Robert Osierda, Bożena Sadlik, Iwona Baron, Agata Obajtek, Ireneusz Pacyna, Bogdan Sitarz, Bożena Wojciechowska, Jan Hałat, Jacek Kaliński.

Dużo nieważnych głosów

Co piąty głos oddany w Kozach w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego był nieważny. W głosowaniu do Rady Powiatu, a zwłaszcza Rady Gminy i na Wójta Gminy głosów nieważnych oddano dużo mniej.

W poprzednim numerze pisaliśmy o wyborze Wójta Gminy i radnych Rady Gminy Kozy. Warto dodać, że w wyborach do Rady Gminy największe poparcie wyborców uzyskali Jacek Kaliński (241 głosów), Bożena Sadlik (214) oraz Agata Obajtek (206) z komitetu „Czas Pozytywnych Zmian”. Nasi mieszkańcy zostali też radnymi powiatowymi. Tylko w Kozach otrzymali następującą ilość głosów:

Adam Handzlik (385) z PSL, Grzegorz Szeptyński (1186) i Krzysztof Chodorowski (19) startujący z listy PiS oraz Miłosz Zelek (783) i Andrzej Płonka (131) z komitetu „Bezpartyjni – Rodzina Prawo Wspólnota”.

Radni, którzy weszli do Sejmiku Województwa Śląskiego z okręgu nr 1 (bielskiego), w Kozach otrzymali następującą liczbę głosów: Mirosław Szemla (364) z PSL, Adam Kamiński (748), Jan Kawulok (59) oraz Kazimierz Matuszyny (48) z PiS, a także Maciej Kolon (383), Magdalena Idzik (274) i Sylwia Cieślak (122) z PO. Kamiński, Kolon i Szemla to również osoby, które mogą poszczycić się

największym poparciem wśród wyborców w Kozach.

Warto odnotować, że podobnie jak w całej Polsce, w tych wyborach oddano w Kozach wiele nieważnych głosów. Dotyczy to przede wszystkim wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego, gdzie takich kart było 1088, a więc 20,4 proc. wszystkich biorących udział w głosowaniu. 13,4 proc. (718) głosów nieważnych komisje w Kozach doliczyły się w głosowaniu w wyborach do Rady Powiatu Bielskiego. Dużo lepiej było w wyborach do Rady Gminy i na Wójta Gminy. W tym pierwszym przypadku nieważnych głosów oddano 5,4 proc. (287), w drugim – 3,2 (171). (R)

WF z klasą

W tym roku szkolnym Szkoła Podstawowa nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Kozach przystąpiła do Ogólnopolskiego Programu „WF z klasą”, zainicjowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Głównym założeniem projektu jest zachęcenie społeczności lokalnej, a w szczególności uczniów, do aktywnego uczestnictwa w zajęciach wychowania fizycznego oraz zdrowego stylu życia. Łączy się to bezpośrednio z ogólnopolską kampanią „Stop zwolnieniom z WF”. W tym celu na terenie SP 1 powołano zespół, który zajmie się organizacją, programem i realizacją określonych w programie zadań. W skład zespołu oprócz dyrekcji szkoły wchodzi koordynator projektu Anna Zając oraz

nauczyciele wychowania fizycznego. Zakres działań obejmie niemalże całą placówkę i grupy środowiska lokalnego.

Przystępując do projektu szkoła dokonała rejestracji i założyła blog (blogiceo.nq.pl/anna), gdzie na bieżąco będzie można śledzić jej działania i postępy. Realizując projekt szkoła zorganizuje lokalną akcję społeczną, w którą zaangażowani będą zarówno nauczyciele, rodzice, jak i uczniowie z wybranymi grupami społecznymi. Ponadto wykona dwa z 15 zaproponowanych działań, które opublikuje na prowadzonym blogu: tydzień zdrowia, koloru i ruchu oraz technologia informatyczna i komputerowa na lekcji WF. Ważnym planowanym przedsięwzięciem będzie również organizacja turnieju sportowego z udziałem uczniów, nauczycieli i rodziców.

Piotr Pietrzyk

Pasowanie na przedszkolaka

W Przedszkolu Publicznym w Kozach odbyło się pasowanie na przedszkolaka dzieci 3 i 4-letnich.

To dzieci, dla których ten rok jest pierwszym rokiem uczęszczania do przedszkola. Dzieci z grupy „Kubusie” i „Smerfy” w swych reprezentacyjnych strojach, symbolizujących przynależność do danej grupy, wspaniale poradziły sobie podczas uroczystej ceremonii. Po występach, prezentujących ich umiejętności taneczno-wokalne, zdobyte w przedszkolu w ostatnich tygodniach, zostały przez dyrektorkę Bożenę Blachurę pasowane ogromnym lizakiem na prawdziwych przedszkolaków. (PP)

Sobieskiego bardziej bezpieczna

foto: Mirosław Łukaszuk



Zakończyła się modernizacja ul. Jana III Sobieskiego pomiędzy rondami, obejmująca przebudowę jezdni, budowę chodnika i odwodnienia na tym odcinku ulicy oraz budowę chodnika i zatok autobusowych na długości od ul. Wiklinowej do ronda przy ul. Nadbrzeżnej. – Realizacja tego zadania, dofinansowanego przez Gminę Kozy, zdecydowanie poprawiła bezpieczeństwo pieszych na tej ruchliwej drodze – mówi wójt Krzysztof Fiałkowski. Małą sensacją było odkrycie niewybuchów z czasów II wojny światowej, jednak bezpiecznie je unieszkodliwiono. Inwestycja była współfinansowana ze środków własnych Powiatu Bielskiego, Gminy Kozy oraz z rządowej dotacji na likwidację skutków powodzi. (R)

Miesiąc angielskiego

Listopad w Liceum Ogólnokształcącym im. K.K. Baczyńskiego był miesiącem promocji języka angielskiego.

W klasach I i II przeprowadzono lekcje o krajach angielskiego obszaru językowego. Zajęcia miały formę quizu, uczniowie sami znajdowali informacje o kulturze tych krajów. Z kolei nauczyciele języka angielskiego, starając się zainteresować uczniów formami poezji anglosaskiej, zapoznali ich z zasadami powstawania limeryków oraz zaproponowali im tworzenie własnych przykładów tej formy poezji, a także tłumaczenie oryginalnych wierszy na język polski. Ogłoszono także konkurs plastyczny na

wykonanie plakatu, ilustrującego angielskie idiomy, który spotkał się z największym zainteresowaniem ze strony uczniów klas pierwszych. Część zgłoszonych prac została wystawiona w szkolnej galerii na III piętrze. Najlepsze plakaty nauczyciele języka angielskiego nagrodzili oceną bardzo dobrą.

17 listopada przeprowadzono szkolny etap Olimpiady Języka Angielskiego. Wzięło w nim udział sześcioro uczniów koziańskiego liceum. Uczeń klasy III b Krzysztof Tokarz uzyskał taką ilość punktów, która pozwalała wysłać pracę do Komitetu Olimpiady, jednak decyzja o udziale w drugim etapie zostanie przekazana w styczniu 2015 r. (LO)

Koń zwierzakolubny

Dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Akademia Malucha” wzięły udział w konkursie „Zwierzakolubni”.

Ze zgromadzonych odpadów, tj. rolek papieru, gazet, butelek i ścinek materiału, przedszkolaki zbudowały dużego konika. Postać konia została wybrana ze względu na sympatię dzieci do tego zwierzątka oraz nagłośnione w mediach problemy

niewłaściwego ich traktowania. Dzieci poznały też życie koni, ich rolę w terapii, rolnictwie i rekreacji.

Odpady: zużyte żarówki, kubki, kapsle itp., można twórczo użyć także w inny sposób. Dzieci z Akademii Malucha ekologicznie wykorzystały je także podczas tworzenia ozdób choinkowych oraz samej ekologicznej choinki. (ESz)

Wójt Krzysztof Fiałkowski

Rozmowy

Jak ocenia pan miniony rok pracy samorządu gminnego?

To był bardzo udany rok dla naszej miejscowości i wyraźnie widać dokonujące się zmiany. Zadania, jakie Gmina Kozy zaplanowała do zrealizowania, udało się wykonać. Mam na myśli wiele ukończonych inwestycji, które zdecydowanie poprawiły jakość życia w Kozach. Przede wszystkim zakończyliśmy remont Pałacu Czeczów. W jego wnętrzach organizowane są spotkania, wykłady historyczne, koncerty, wystawy. Oferta Gminnej Biblioteki Publicznej i Domu Kultury staje się coraz bogatsza i mam nadzieję, że każdy mieszkaniec Kóz będzie z niej często korzystał. Pałac jest naszą wizytówką, ale też służy wszystkim mieszkańcom. Planowo udało się zmodernizować wiele dróg, zbudować place zabaw, także park rekreacji ze skateparkiem. Co niezwykle istotne, postępuje rozbudowa kanalizacji. Poprawia się stan bazy oświatowej. Nie można zapominać, że także w innych dziedzinach, gdzie zmiany nie są tak dobrze widoczne, działo się wiele dobrego.

Co bardzo ważne, nasza miejscowość ciągle się rozwija. Udało się nam przygotować i zrealizować projekty z dofinansowaniem unijnym. Będziemy też śledzić nowe, dostępne programy i w miarę możliwości aplikować o kolejne środki.

Cieszy nas, że podejmowane przez nas wysiłki w zakresie unowocześniania i podnoszenia bezpieczeństwa gminy, są doceniane przez niezależne instytucje. W prestiżowym rankingu miesięcznika „Wspólnota” znaleźliśmy się na 165. miejscu, a trzeba pamiętać, że ocenianych było blisko 2,5 tys. polskich gmin. W tym roku awansowaliśmy też na 5. miejsce w kraju w rankingu Związku Powiatów Polskich, jesteśmy najwyższej oceniani w całym województwie śląskim.

odpowiada na pytania, zadawane przez mieszkańców Kóz

się sprawdzili



foto: Mirosław Łukaszuk

Za nami wybory i początek nowej kadencji. Jakich zmian możemy się spodziewać?

Zaufanie, jakim ponownie obdarzyli mnie mieszkańcy Kóz dowodzi, że nasza czteroletnia praca znalazła wśród nich uznanie. Jest to dla mnie osobista satysfakcja, bo sprawdził się styl zarządzania, który konsekwentnie wprowadzałem, tj. dialog i konsultacje z mieszkańcami. Wspólnie ze współpracownikami nie unikaliśmy spotkań i rozmów, często trudnych, w których nie było gotowych i łatwych rozwiązań. Nie wszystkie postulaty można było zrealizować, bo nie pozwalało na to np. prawo, brak funduszy, czy możliwości techniczne. Mimo to w dalszym ciągu będziemy otwarci na propozycje mieszkańców, nadal będziemy rozmawiać, spotykać się, wsłuchiwać w ich potrzeby. Bo tylko w ten sposób mogą dokonywać się pozytywne zmiany. Liczę, że w najbliższych latach uda się znacząco rozbudować sieć kanalizacji sanitarnej. Powstaną też kolejne projekty dotyczące budowy następnych

odcinków kanalizacji deszczowej. Przygotowujemy się też do ubiegania o kolejne fundusze unijne na ważne dla naszej miejscowości inwestycje. Jakie one będą – pokaże czas.

Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wraz ze śląską policją drogową organizują w Kozach akcję, związaną z promowaniem elementów odblaskowych na ubraniach pieszych. Czy takie działania mają szanse poprawić bezpieczeństwo w naszej miejscowości?

Każdy pomysł dla poprawy bezpieczeństwa warto poprzeć. Elementy odblaskowe znacznie ułatwiają kierowcom dostrzeżenie pieszych, idących skrajem drogi. To szczególnie istotne o tej porze roku, gdy zmrok zapada bardzo wcześnie. Dlatego sami włączyliśmy się do akcji. Zakupimy światełka odblaskowe, które trafią przede wszystkim do dzieci i młodzieży oraz do osób starszych, a więc pieszych użytkowników dróg.

Kolejne wysokie miejsce w rankingu

Gmina Kozy wypadła znakomicie w kolejnym prestiżowym rankingu. Tym razem Związek Powiatów Polskich umieścił ją na 5. miejscu w Polsce i 1. w województwie śląskim.

Miejsce w rankingu ZPP uzależnione jest od wyników osiągniętych przez samorządy oraz ilości zrealizowanych projektów. Oceny dokonują eksperci Związku według określonych kryteriów w dziesięciu grupach tematycznych. Oceniane są m.in. działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca, rozwój społeczeństwa informacyjnego i obywatelskiego, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej, działań ekoenergetycznych i proekologicznych, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej i in.

Warto wiedzieć, że również mieszkańcy mogą zgłaszać zrealizowane przez siebie ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geotermalnej, wodnej, ale także energii wiatru i z biomasy. Po weryfikacji regulaminowej są one oceniane przez ekspertów.

Ranking tworzony jest przez cały rok. Nagrody dla zwycięzców, okolicznościowe puchary i dyplomy, wręczane są corocznie podczas ogólnopolskiej konferencji organizowanej przez Związek Powiatów Polskich. Przed czterema laty Kozy w rankingu ZPP znajdowały się na 9. miejscu w kraju. (HK)

Poznaj swoje korzenie

Tym razem historią naszej miejscowości, dziejami przodków i poszukiwaniem korzeni zainteresowali się członkowie kółka historycznego ze Szkoły Podstawowej nr 2 i dzieci z kółka plastycznego. W czwartek, 20 listopada, w Izbie Historycznej i w sali koncertowej wsłuchiwali się w opowieści o pobycie I Brygady Legionów w Kozach i okolicy, oglądali unikatowe zdjęcia legionistów sprzed stu lat. Największe zainteresowanie wśród młodych wzbudziła informacja o prawdopodobnym pobycie w Pałacu Czeczów komendanta Józefa Piłsudskiego.

Nasze Mikołajki nie tylko dla nas

Dzieci z Przedszkola Publicznego z niecierpliwością czekały na prezenty od Mikołaja. Ich rodzice postarali się, aby prezentów nie zabrakło także dla bardziej potrzebujących.

Przedszkole przyłączyło się w tym roku do akcji „I Ty zostań Świętym Mikołajem”. Jej celem było zebranie najpotrzebniejszych rzeczy dla dzieci z bielskich placówek opiekuńczych. Akcja przeszła najsmielšie oczekiwania organizatorów i włączyło się w nią wielu rodziców. Jeden z nich zebrał mnóstwo prezentów, podarowanych przez współpracowników z miejsca pracy.

Z kolei przedszkolaki Święty Mikołaj odwiedził 5 grudnia. Dzieci od rana niecierpliwie nasłuchiwały dźwięku dzwonka, który poprzedzał pojawienie się tego miłego gościa. Kiedy wreszcie przyjechał, przywiózł ze sobą ogromny worek prezentów. W każdej grupie Święty Mikołaj zasiadł na honorowym miejscu i wypytał dzieci, czy były grzeczne, czy nie grymasiły i czy zjadały wszystkie posiłki. Na pożegnanie wszystkie dzieci w poszczególnych grupach zaśpiewały dla gościa specjalnie przygotowane na tę okazję piosenki. (PP)

Teatralny sukces „Dwójki”

Szóstoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 zdobyli I miejsce w konkursie teatralnym, promującym zdrowy styl życia.

„Jak spędzać czas wolny po zajęciach szkolnych korzystnie dla zdrowia” – tak brzmiał tytuł konkursu, ogłoszonego przez Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej. Konkurs polegał na przygotowaniu i odegraniu scenki teatralnej, której głównym tematem był zdrowy styl życia. 25 listopada odbyła się prezentacja przygotowanych scenek, które oceniali eksperci w dziedzinach teatru oraz zdrowia.

Uczniowie klasy 6 b z SP2 przygotowali scenkę „Sen rozmiaru XXL”, do której sami opracowali scenariusz, wykonali scenografię oraz kostiumy. Zostali za nią nagrodzeni I miejscem. Wystąpili: Wiktoria Koza jako Justyna Kowalczyk, Oliwia Wilczek jako Mama i Diablica oraz Bartłomiej Pieczora jako Łukasz, zaś Maciej Honkisz był odpowiedzialny za obsługę techniczną. (MD)

Małżeńskie jubileusze



foto: arch. UG

8 i 22 listopada w sali Domu Kultury w Kozach po raz kolejny uroczysto obchodzono jubileusze małżeńskie par, które w tym roku skończyły 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50, 55 i 60 lat pożycia małżeńskiego.

W tych wyjątkowych wydarzeniach jubilatów towarzyszyły rodziny, przyjaciele a także przedstawiciele gminy Kozy z wójtem Krzysztofem Fiałkowskim i przewodniczącą Rady Gminy Bożeną Sadlik. Uroczystości w Domu Kultury poprzedziła msza święta, odprawiona w intencji jubilatów przez ks. proboszcza Kazimierza Grełę.

Po części oficjalnej uroczystości na salę wniesiono ogromny tort weselny, który został podzielony między wszystkich uczestników, był czas na pamiątkowe zdjęcia i okazja do serdecznych rozmów i wspomnień. W atmosferze święta i radości rozpoczęła się zabawa taneczna.

Pary małżeńskie, które przeżyły w jednym związku 50 lat, odznaczone zostały Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Małżonkom, którzy nie mogli uczestniczyć w uroczystości w Domu Kultury, medale zostały wręczone 2 grudnia w Pałacu Czeczów.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali:

Janina i Eugeniuszowi Bargielowie, Krysztyna i Mieczysławowi Bielowie, Otylia i Marianowi Foltynowie, Nadzieja i Zygmuntowi Gamziukowie, Alicja i Janowi Haczkowie, Jadwiga i Tadeuszowi Hermowie, Łucja i Karolowi Holerekowie, Amalia i Ryszardowi Homowie, Anna i Edwardowi Honkiszowie, Julia i Kazimierzowi Jurzakowie, Maria i Florianow Jurzakowie, Matylda i Janowi Kaczmarczykowie, Izabela i Oskarowi Kanikowie, Teresie i Janowi Kaźmierczakowie, Antonina i Franciszek Klisiowie, Danuta i Eugeniuszowi Klisiowie, Michalina i Józefowi Kolbergowie, Anna i Edwardowi Kopoczkowie, Monika i Stanisławowi Majdakowie, Maria i Stanisławowi Mędralowie, Elżbieta i Michałowi Pajorowie, Irena i Adamowi Rzepowie, Wandza i Henrykowi, Sibikowie, Małgorzata i Romanowi Skrudlikowie, Barbara i Edwardowi Stawowczykowie, Lidia i Alfredowi Szwajcerowie, Helena i Stanisławowi Więckowie, Natalia i Emilowi Wojtusiakowie, Janina i Adolfowi Wójcicy, Helena i Stanisławowi Wróblowie, Stanisława i Kazimierzowi Zielińscy oraz Zyta i Wiesławowi Żaczkwie. (LG)

Gimnazjalne sukcesy

Aż 10 uczniów koziańskiego Gimnazjum zakwalifikowało się do etapu II (rejonowego) kuratorskich konkursów przedmiotowych: z języka polskiego Gabriela Mynarska (3b), z matematyki Jan Handzlik (3b), Urszula Handzlik (3d) i Patrycja Pietras (2a), z języka angielskiego Jakub Baścik (3c) i Klara Michnik (3d), z biologii Gabriela Mynarska (3b) i Szymon Gawęda (3d), z języka niemieckiego Kamil Harańczyk (3c) i Benjamin Pyrda (3b). (BM)

Nowości na kolei

Od 14 grudnia podróż koleją z Kóz do Bielska kosztuje 2 zł, a do Krakowa 11 zł.

Od 14 grudnia obowiązuje nowy rozkład jazdy pociągów. Ważną zmianą jest również rozpoczęcie pracy przewozowej przez spółkę Koleje Małopolskie na odcinku Kraków Główny – Wieliczka (www.malopolskiekoleje.pl). Zmiany dotkną również linii kolejowej nr 117 Bielsko-Biała Główna – Kalwaria Lanckorona, przy której znajdują się Kozy.

Od 14 grudnia obsługę linii Bielsko – Wadowice przejmuje Małopolski Zakład Przewozów Regionalnych w Krakowie. Dla pasażerów oznacza to bezpośrednie połączenia Bielska z Krakowem oraz nowe oferty taryfowe.

Niektóre połączenia będzie obsługiwał klimatyzowany szynobus. Nową promocją będzie „Tani bilet” na przejazdy między wszystkimi stacjami na odcinku Kalwaria – Bielsko-Biała z cenami biletów jednorazowych niższymi nawet o ponad 60 proc. Obniżce ulegną również ceny biletów miesięcznych. M.in. przejazd Kozy – Bielsko-Biała lub Kęty – jednorazowy przejazd kosztuje 2 zł, zaś miesięczny 69 zł, Kozy – Andrychów – odpowiednio 2,50 i 79 zł, zaś Kozy – Wadowice – 3,50 i 119 zł. Ceny biletów ulgowych są odpowiednio niższe, np. nauczyciel pociągiem z Kóz do Bielska jeździ za 1,34 zł, uczeń za 1,26 zł, a student za 0,98 zł.

Natomiast na przejazdy do Krakowa obowiązuje oferta „Połączenie w dobrej cenie”, dzięki której tanio można także przejechać z Bielska lub Kóz do Krakowa. Cena biletu normalnego w tej taryfie wynosi 11 zł (oferta dotychczasowa). Ze zniżką student z Bielska do Krakowa pojedzie więc pociągiem za 5,37 zł.

Z powodu nieczynnej kasy na stacji Kozy bilety – bez dodatkowych opłat – można nabyć u konduktora, w innych kasach lub za pośrednictwem strony internetowej przewoźnika: www.przewozyregionalne.pl. Zgodnie z nowym rozkładem pociąg „regio” z Kóz do Krakowa jedzie od 2 godz. 35 min. do prawie 3 godz. w zależności od czasu postoju w Kalwarii lub Płaszowie.

W obecnej chwili trudno powiedzieć, jaka będzie przyszłość papieskiego szklaku kolejowego. W dużej mierze zależy to od frekwencji podróży. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że papieska linia kolejowa, która biegnie przez Kozy, nie podzieli losu nieczynnych dla regularnego ruchu pasażerskiego odcinków linii kolejowych. Andrzej Hałat, Grzegorz Pydych

Eksperymenty chemiczne w Bielsku

W środę 26 listopada czternastu uczniów koziańskiego Gimnazjum wzięło udział w warsztatach laboratoryjnych, przygotowanych przez Bielską Szkołę Przemysłową.

Przez blisko godzinę zostało przeprowadzonych około 20 doświadczeń, z których część wykonywana była przez uczniów pod okiem opiekunów, zaś bardziej niebezpieczne prezentowane były na forum. Wykonane w trakcie warsztatów doświadcze-

nia zostały zaplanowane tak, aby młodzież miała możliwość utrwalenia dotychczasowych wiadomości i umiejętności z chemii, jak również wzbogacenia swojej wiedzy. Jedno z ciekawszych doświadczeń polegało na zebraniu w bańkach mydlanych niewielkiej ilości wodoru. Młodzi chemicy zostali poproszeni o zebranie mydlin na dłonie, po czym opiekun zbliżył do nich zapaloną zapalkę. Obecny w bańkach wodoru wybuchł z charakterystycznym szczeknięciem.

Uczestnicy „wywołali” nawet burzę. Do kwasu siarkowego ostrożnie dolewali etanolu – tak, by nie zmieszał się z kwasem. Następnie wrzucili kilka kryształów manganianu potasu. Po czasie w probówkach zaobserwować można było błyski i towarzyszące im trzaski, które były efektem gwałtownego utleniania etanolu manganianem potasu.

Wśród zaproponowanych eksperymentów znalazły się: „wulkan”, „słoń”, „skaczące żelki”, porównano spalanie celulozy i nitrocelulozy.

Katarzyna Konieczna



foto: arch. Gimnazjum

Uczniowie pomagają zwierzętom

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kozach przekazała zebrane przez siebie dary dla zwierząt z bielskiego schroniska „Reksio”.

Na przełomie października i listopada Samorząd Szkolny SP 2 w Kozach zbierał dary i karmę dla bezdomnych psów i kotów, do akcji chętnie włączyli się uczniowie i ich rodzice.

Pod koniec listopada grupa uczniów pojechała do schroniska przekazać dary. W podziękowaniu Wydział Promocji Miasta w Bielsku-Białej przekazał nagrody w postaci breloczków „Reksio” i kubków.

Zbiórka w szkole była połączona z konkursem na najciekawsze zdjęcie



foto: arch. SP2

Dzieci osobiście przekazały dary schronisku.

uczniwa ze swoim zwierzęciem. W konkursie wzięło udział 36 uczniów, w kategorii klas 0-3 zwyciężył Miłosz Klęczar z 0 gr. 2 za fotografię swoich żółwików, a wśród uczniów klas 4-6 Kacper Pająk z klasy 5 a za zdjęcie swojego psa. (MD)

Tradycja i nowości na wigilijnym stole

Od kilkunastu lat osoby samotne w Kołach uczestniczą we wspólnej Wigilii. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich dbają o to, aby na stole nie zabrakło tradycyjnych potraw.

W tym roku Wigilia dla samotnych zostanie zorganizowana 22 grudnia o godz. 12. w Domu Kultury. Wieczernię zawsze poprzedzają jasełka, przygotowane przez dzieci i wychowawczynie z Przedszkola Publicznego. Program artystyczny i samo wykonanie z roku na rok stają się coraz doskonalsze, nic dziwnego, że jasełka zyskały sobie dużą popularność. Wiele osób przyznaje, że przekłada swoje przedświąteczne obowiązki, aby zobaczyć to wesołe przedstawienie w wykonaniu pięknie ubranych dzieci.

Tradycja nakazuje, aby przed wieczerzą złożyć sobie życzenia i połamać się opłatkiem. Podobnie tutaj zawsze życzenia składają zaproszeni goście, m.in. władze gminy i księża miejscowych parafii. Święta Bożego Narodzenia to czas szczególny, rodzinny, nikt nie powinien czuć się zapomniany. Toteż organizatorzy robią wszystko, aby panowała świąteczna atmosfera. Po wigilijnej wieczerzy jest czas na spotkania i rozmowy. Wszyscy uczestnicy na koniec otrzymują paczki, w których są ciasta, sałatka i ryba smażona oraz czekolady, zebrane przez koziąńskich harcerzy.

Zastawiony stół

Za przygotowanie potraw na wigilijny stół odpowiedzialne są panie z Koła Gospodyń Wiejskich. – Wigilia dla samotnych to szczególna okazja, więc dbamy o to, aby wieczerza była bardzo wystawna, a każda z koleżanek stara się przygotować coś wyjątkowego. Nawet w naszych domach na Wigilii jest mniej potraw, niż tutaj – mówi Bogusława Boehm, przewodnicząca Koła.

Na świątecznym przyozdobionym stole jako pierwsze pojawiają się czerwony barszcz z uszkami oraz zupa grzybowa z ziemniakiem. Przewodnicząca zaznacza, że to tradycyjne na terenie Kóz zupy wigilijne, choć czasami uszka do barszczu zastępuje się krokiciekami z podobnym farszem z grzybów i kapusty.

Tradycja koziąńska nakazuje też, aby po zupie podać sałatkę jarzynową i ryby. – Zwłaszcza ta sałatka jest wyjątkowa. Na naszych wspólnych Wigiliach zawsze wychodzi wyśmienita, nie do powtórzenia w innych warunkach – śmieje się Boehm.

Jarzynowej sałatce towarzyszą smażone kawałki ryb: karp krojony w dzwonki, mintaj



foto: arch. DK

Podczas Wigilii dla samotnych nigdy na stołach nie brakuje tradycyjnych potraw.

i dorsz. Dwie pierwsze ryby mają klasyczną panierkę – koniecznie z bułki tartej, a nie innego pieczywa, np. chleba, który zakwasza panierkę. Z kolei dorsz przed smażeniem otaczany jest jedynie w samej mące lub jajku.

Sałatka i ryby zgodnie z tradycją spożywane są bez ziemniaków, ale na stole jest też dużo innych potraw, m.in. pierogi z kapustą i grzybami, śledzie oraz bakalie, miód, ciasta, owoce, orzechy i oczywiście pieczywo,

koniecznie maślana chałka. Uczestnikom zawsze bardzo smakują kluski na parze podawane z bakaliowym sosem. Dla wytrwałych oraz miłośników tradycji zostanie ugotowany kompot „z pieczek”, a więc suszonych owoców.

Smakowite nowości

Bogusława Boehm podkreśla, że należy kultywować tradycje przodków, także to kulinarne dziedzictwo. – Ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby wzbogacać stół o potrawy, jakich nasi przodkowie nie mogli mieć – wyjaśnia. Tak jest np. z sałatką owocową, przygotowaną z wielu owoców południowych, która cieszy się wielkim powodzeniem. Pojawiają się też nowe sposoby przygotowania tradycyjnych potraw, w tym wypadku śledzi – w sosie musztardowym, śmietanowym, czy zwykłych, solonych, w troszkę innym wykonaniu.

Prawdziwym przebojem od kilku lat są ryby w sosie ananasowo-paprykowym. – Ten przepis wymyśliła koleżanka, Ania Duźniak, która ma bogate doświadczenie w gotowaniu. Kiedyś na konkurs przyrządziłyśmy ryby według tego przepisu i od tej pory stały się naszym przebojem – mówi przewodnicząca koziąńskiego KGW.

– Niezależnie od tego, czy trzymamy się tradycji, czy pozwalamy sobie na wprowadzanie zmian, najważniejsza i tak pozostaje niezapomniana atmosfera świąt – dodaje.

Mirosław Łukaszuk

Mintaj w sosie ananasowo-paprykowym

Składniki:

1,2 kg filetów z mintaja
mąka, jajko, bułka tarta – na panierkę
1 słoik papryki konserwowej
1 puszka ananasów
ostry keczup
1-2 łyżki przecieru pomidorowego
4 cebule
olej

Ryby w małych, 3-4-centymetrowych kawałkach należy panierować i usmażyć. Na oleju szklimy cebulę, pokrojoną w piórka. Ananasy i paprykę odcedzamy, ale syropy zachowujemy. Kroimy na małe kawałki i dodajemy do cebuli, dolewamy oba syropy, dodajemy keczup, zagęszczamy przecierem. W dużym, szklanym naczyniu układamy warstwami ryby i na nie dość gęsty sos, powinny być trzy podwójne warstwy. Podajemy na zimno.

Oplątki na Wigilię

Najprostsza z możliwych receptur – mąka i woda. A mimo tego można zmarnować tysiące opłatków, zanim zdobędzie się umiejętność ich odpowiedniego wypiekania. – To wbrew pozorom bardzo precyzyjny wyrób, nietrudno go zepsuć – przyznaje Gertruda Olma, która od wielu lat zajmuje się wypiekaniem opłatków.

W oczywisty sposób Boże Narodzenie to czas najbardziej intensywnej pracy przy wyrobie opłatków. Wypiek zaczyna się pod koniec lata, wszystko trwa do lutego. Kozy słyną ze swoich opłatków – tutejsze opłatki są idealne: kruche, świeże i smaczne.

Od lat 70. ub.wieku opłatki w Kozach wypieka rodzina Cieślików, dziś już drugie pokolenie. Łukasz Cieślik prowadzi firmę Charistia, jego brat Mateusz założył własną, Christianus, która także zajmuje się wypiekaniem opłatków. Przez ponad czterdzieści lat koziańskie opłatki dotarły na wszystkie kontynenty. – Przelamywanie się opłatkiem to polski zwyczaj, znany jeszcze na Słowacji i Litwie. Ale staje się coraz bardziej popularny na świecie, zwłaszcza tam, gdzie jest dużo Polonii – mówi Mateusz Cieślik.

Oplątki wyrabia się według tej samej receptury, co liturgiczne hostie. Muszą więc zachować reguły kanoniczne. A te mówią o wyrobie jedynie z mąki i wody. – Ale trzeba wiedzieć, w jakich proporcjach



Łukasz Cieślik sam wyrabia matryce do wigilijnych opłatków.

zmieszać, jakiej użyć mąki, ile czasu wypiekać. Trzeba wprawy i uwagi, bo nietrudno zrobić niesmaczny wafel – mówi Gertruda Olma, od wielu lat pracująca w Charistii. Szczegóły wypieku okryte są tajemnicą. Wiadomo jedynie, że ciasto na opłatki musi mieć konsystencję ciasta naleśnikowego, zaś sam wypiek trwa od 1 do 1,5 minuty.

– Klienci zwracają uwagę nie tylko na smak i idealną kruchość. Dla większości z nich liczy się również to, że opłatek powstał zgodnie z wielowiekową tradycją – wyjaśnia Mateusz Cieślik. Jedynym odstępstwem od techniki wypieku opłatków, jaką uży-

więc sceny biblijne, głównie związane z Bożym Narodzeniem, wszystko w oprawie bogatej ornamentyki. Niektóre matryce, wryte w stalowej płycie, są jeszcze przedwojenne. Wiele z nich wykonał Rudolf Motyka z Żywca, z którym



wano przez wiele wieków, stało się w ostatnich dekadach użycie elektrycznych grzałek. Dzięki temu opłatki pieką się równomiernie, łatwiej zachować kontrolę nad całym procesem. Ale całą resztę przygotowuje się tak samo, jak kiedyś – ręcznie.

Tradycyjne są też wzory, na które zwracają uwagę klienci. A

rodzina Cieślików współpracowała. Okazało się, że talent stalorytniczy ma Łukasz Cieślik, który już jako 14-letni chłopak wykonywał pierwsze wzory. Uczył się właśnie od Rudolfa Motyki, a dziś wiele matryc w piekarni Charistia jest jego autorstwa. Fachowa stalorytnicza robota dawnego grawera spod Żywca podoba się w całej Polsce: stajenka, żłóbek, święta rodzina. Cieślikowie dodali trochę regionalnych motywów: a to kościółek z Podbeskidzia, a to nutowy zapis beskidzkiej kołody. (Łu)



Oplątki należy wypiekać od 1 do 1,5 min.

Rok 2014 już mija..



Styczeń. W święto Trzech Króli po raz pierwszy odbyło się wspólne śpiewanie kolęd. Do zespołów muzycznych, kozańskiego Chóru, Zespołu Pieśni i Tańca „Kozianie”, przyłączyli się mieszkańcy.

Marzec. Gminna Biblioteka Publiczna rozpoczyna działalność w salach Pałacu Czeczów, znacznie rozszerzając swoją dotychczasową ofertę dla mieszkańców Kóz.



Maj. Tenisiści stołowi zespołu Orzeł Mirex Kozy zdobywają awans do I ligi. Pierwszy raz w historii wszystkich dyscyplin zespół z Kóz bierze udział w rozgrywkach najwyższej ligi w kraju.

Maj/czerwiec. Dni Kóz jak zwykle przyciągnęły rzesze mieszkańców Kóz i powiatu bielskiego. Wesołej zabawie towarzyszył Festiwal Złota Trąbka.



Czerwiec. Uroczyste otwarcie Pałacu Czeczów po gruntownej renowacji. Pałac stał się nową przestrzenią kultury w Kozach, miejscem prezentacji koncertów, wykładów, wystaw, przedstawień oraz innej działalności kulturalnej i oświatowej.



Czerwiec. Po raz czwarty reprezentanci dzieci i młodzieży z gminy Kozy zebrali się na Sejmiku Młodzieżowym. Zaprezentowali działalność samorządów oraz pracę na rzecz zachowania środowiska naturalnego.



... a jaki był dla Kóz

Lipiec. Przy ul. Agrestowej powstał nowy, w pełni bezpieczny plac zabaw z wieloma atrakcjami dla dzieci. Od początku cieszy się popularnością u najmłodszych.



Wrzesień. Gminne dożynki stały się okazją do zaprezentowania dorobku rolniczego oraz tradycji gminy Kozy. Dla licznie zgromadzonej w parku publiczności z Kóz i powiatu bielskiego zorganizowano wiele pokazów, koncertów oraz prezentacji.



Wrzesień. Zakończyła się modernizacja ul. Nadbrzeżnej. Prace objęły m.in. budowę chodników na całej długości, wyznaczenie przejść dla pieszych oraz położenie nowej nawierzchni. Dzięki temu ta kluczowa ulica stała się znacznie bezpieczniejsza.



Październik. Po raz pierwszy w halach Centrum Sportowo-Widowskiego w Kozach został zorganizowany piłkarski turniej żaków.



Październik. Uroczyste otwarcie parku rekreacyjnego wraz ze skateparkiem. Inwestycja powstała na wniosek miejscowej młodzieży.



Listopad. Wybory samorządowe – mieszkańcy Kóz wybrali nową Radę Gminy oraz wójta. Na pierwszej sesji radni złożyli ślubowanie i przystąpili do pracy.



Piłkarska młodzież na półmetku

Trzy piłkarskie drużyny z Kóz – młodzików, trampkarzy i juniorów – uczestniczą w bieżącym sezonie w rozgrywkach ligowych z beskidzkimi rówieśnikami. Miniony okres zmagania zaliczyć można do udanych.

Młodzicy

Najmłodszą drużyną występującą w rozgrywkach jest zespół pod szyldem UKS Dwójka Kozy. Dokonania uczniów kozińskich szkół podstawowych są w całym kończącym się roku znaczące.

Najpierw drużyna zdobyła wiosną wicemistrzostwo okręgowej ligi młodzików, ustępując w tabeli tylko bielskiemu Rekordowi. Z kolei w zakończonej właśnie rundzie jesiennej zajęła wysoką, 4. pozycję, wieńcząc w takim stylu sezon.

Warto dodać, że zespół młodzików świetnie radzi sobie w halowych turniejach. Tu na wspomnienie zasługuje triumf w Halowym Jesiennym Turnieju Piłki Nożnej w Kozach, czy turnieju ku pamięci Grzegorza Szypuły, który także odbył się na terenie Kóz. W obu turniejach wyróżnił się król strzelców Kacper Polakowski, jeden z

największych talentów w historii lokalnego futbolu. Swoją klasę młodzi piłkarze z UKS Dwójka potwierdzili w Pisarzowicach podczas Andrzejkowego Turnieju o Puchar Pasjonata Dankowice. Klub funkcjonuje dzięki społecznemu zaangażowaniu rodziców oraz prezesa Macieja Drewnickiego.

Kadrę młodzików tworzą następujący zawodnicy: Jakub Gąsiorek, Mieszko Brzezicki, Szymon Polakowski, Kacper Polakowski, Michał Głos, Maciej Honkisz, Bartłomiej Pieczora, Dominik Mleczo, Jakub Maślanka, Tomasz Sztafa, Andrzej Urbańczyk, Szymon Wójcik, Dominik Czaderna, Maksymilian Ropski, Konrad Mleczo, Bartosz Oczko, Natalia Sablik, Krzysztof Soj, Mateusz Stankiewicz, Jakub Jurzak, Kamil Krasowski.



Trampkarze

Pod szyldem LKS Gimnazjum/Orzeł Kozy gminę reprezentuje zespół trampkarzy, który rozgrywki po rundzie jesiennej w najwyższej lidze okrę-

gu zakończył w połowie tabeli, zdobywając 15 punktów. Bilans bramkowy 7. zespołu w stawce wyniósł 52 strzelone oraz 44 stracone bramki. O 15 „oczek” więcej mają w tabeli liderujące drużyny Czarnych-Górala Żywiec oraz BBTS Podbeskidzie. W składzie ekipy z Kóz są zawodnicy uczęszczający do klas sportowych tutejszego Gimnazjum. Najskuteczniejszymi zawodnikami jesieni byli: Dawid Furczyk i Dawid Fijak, którzy zaliczyli po 9 trafień. 8 goli strzelił Patryk Pieczora, a 7 Jakub Matlak.

W rundzie jesiennej w zespole trampkarzy wystąpili następujący zawodnicy: Jakub Polakowski, Marcin Iskrzycki, Dawid Handzlik, Mateusz Wrona, Dawid Furczyk, Michał Baścik, Adrian Handzlik, Jakub Matlak, Paweł Piechowicz, Patryk Pieczora, Piotr Sikora, Kamil Zieleźnik, Mateusz Barcik, Mateusz Barszcz, Szymon Baścik, Dawid Fijak, Michał Goliasz, Jakub Kine, Miłosz Loranc, Jakub Przała, Bartłomiej Rozmus, Szymon Skrudlik, Oskar Stryczek.



Juniorzy

Najstarsza z młodzieżowych drużyn to juniorzy LKS Orzeł Kozy. Zespół został bardzo mocno przebudowany, lecz wciąż z determinacją walczy o zachowanie miejsca w lidze. Okres przygotowawczy pozwalał z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ciężka, najwyższa w okręgu liga, szybko jednak zwe-

ryfikowała jakość poszczególnych zawodników i zespół uznał, że jego celem będzie walka o utrzymanie dla Kóz miejsca w prestiżowej II lidze śląskiej. Po słabszym początku przyszły lepsze mecze i efekty w postaci ważnych zwycięstw. Szczególnie efektowne było to w rozmiarze 8:0 na zakończenie rundy z LKS Leśna na własnym stadionie.

Wielkim atutem tej drużyny jest panująca w niej atmosfera zgranego kolektywu. 9. miejsce w 12-zespołowej stawce wprawdzie nie jest szczególnym osiągnięciem, ale strata do wyprzedzających kozińskich ekip z Dankowic, Leśnej i Skoczowa wynosi ledwie kilka punktów. Dodać należy, że jesienią juniorzy Orła zaaplikowali rywalom 21 bramek, sami tracąc ich 35. Z 7 trafieniami wśród strzelców najlepiej wypadł Adrian Furczyk.

Kadra juniorska to: Michał Kolbe, Mateusz Homa, Piotr Pękała, Marek Szymański, Daniel Obracaj, Mateusz Knopp, Nikodem Bryzek, Konrad Majocha, Dawid Woskanian, Konrad Stefko, Wojciech Goliasz, Grzegorz Goliasz, Adrian Furczyk, Arkadiusz Majdoń, Marek Komędera, Dominik Gawęda, Arkadiusz Bargiel, Dawid Żurek, Michał Radwan, Jakub Drożdżik, Patryk Ogórek, Patryk Bogunia, Kamil Sędziak oraz Tomasz Honkisz.



Andrzejki na pływalni

Po raz siódmy na terenie koziańskiego basenu odbyły się „Pływackie Andrzejki”. Zawody niemal tradycyjnie przyniosły znakomite wyniki pływaków miejscowej Victorii.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zawodów w gronie 19 klubów ze Śląska i Małopolski, aż 68 medali i dwa rekordy klubu – tak na własnej pływalni zaprezentowali się młodzi zawodnicy z Kóz, którzy wiodli prym w stawce 288 rywalizujących pływaków.

W zestawieniu najlepszych uczestników „Pływackich Andrzejek” w swojej kategorii wiekowej w ścisłej czołówce znaleźli się: Mikołaj Kozielec (rekord klubu na dystansie 50 m stylem motylkowym, tytuł najlepszego „delfinisty” i „żabkarza”) oraz Patryk Blachura (rekord klubu na 100 m stylem zmiennym). Z pozytywnym efektem wypadli również Maja Malarz, Marcin Malarz, Julia Koczur, Paulina Kozuch, Wojtek Jąkałski i Jakub Męcner. Liczne łupy medalowe stały się także udziałem Justyny Solczykiewicz, Mateusza Sordyla i Damiana Otrząska. Victoria miała w swoich szeregach ponadto... najmłodszego uczestnika zawodów – 6-letniego Michała Papugę. (RED)



foto: arch. U LKS Victoria Kozy

Pływanie w Kozach ma się dobrze

Był rok 2008, kiedy na bazie pływalni Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach powstała sekcja pływacka Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego Victoria Kozy. Mimo stosunkowo krótkiej działalności pływacy, doskonalący tu swoje umiejętności, zdolali zaznaczyć swoją obecność w ogólnopolskich zmaganiach.

Nawet dla szerszego grona pływackiego w Polsce nazwa Victoria Kozy nie jest obca. Wielu podopiecznych tej sekcji wslawiło się medalami Mistrzostw Śląska, a nawet w skali kraju, dodając do tego powołania do kadr. A przecież zaczęło się wszystko bardzo skromnie... – Początkowo w klubie pływało tylko 9 osób. Trudno było mówić wówczas o jakiejś działalności szeroko zakrojonej czy dalekosiężnych planach. Choć o rozwoju oczywiście myśleliśmy – wspomina prezes Bartłomiej Sordyl.

O znakomitej jakości szkolenia w Victorii świadczy chociażby to, że pięciu wychowanków klubu dziś uczy się i trenuje na co dzień w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Oświę-

cimiu. Zaslugą podopiecznych koziańskiego klubu, którzy jego barwy reprezentowali do końca sierpnia 2012 r., jest także to, że w Bielsku-Białej powstał Nowy Klub Pływacki. Już pod bielskim szyldem część wychowanków Victorii sięga po następne trofea. – Małe ośrodki sportowe mają kolosalne znaczenie w szkoleniu dzieci i młodzieży, bo dają możliwość uprawiania sportu nie tylko tym z dużych aglomeracji, ale także małych wiosek. Jest większe prawdopodobieństwo, że nie utracimy żadnego talentu, a jak widać na naszym przykładzie to świetny bodziec do działania dla innych – wyjaśnia Bartłomiej Sordyl. Sekcja pływacka Victorii Kozy liczy aktualnie aż 69 zawodników w kategoriach wiekowych od rocznika 1996 po 2005. Dążenie do jak najwyższego poziomu sportowego to tylko jeden z celów. Nie można bowiem zapominać o propagowaniu zdrowych form spędzania czasu, rozwoju kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, integracji środowisk uczniowskich, czy kształtowaniu pozytywnych cech charakteru

i osobowości. – Jako klub czynimy wszelkie starania, aby w efektywny sposób podnosić umiejętności trenujących u nas dzieci. Opieramy się na społecznej pracy rodziców naszych zawodników. Staramy się równocześnie w godny sposób reprezentować miejscowość, w której na co dzień oni trenują – dodaje prezes Sordyl.

Zajęcia pływackie w Victorii odbywają się praktycznie każdego dnia. Rzecz jasna grupy dostosowane są pod względem wieku, predyspozycji i umiejętności – od 10 lat wwyż z włączeniem najbardziej uzdolnionych 9-latków oraz w gronie młodszych adeptów pływania (tzw. „poczekalnia sportowa”). Victoria Kozy to nie tylko miejscowe dzieci i młodzież. Dojeżdżają tu młodzi pływacy z wielu ościennych gmin, mając na względzie fakt, że klub posiada licencję Polskiego Związku Pływackiego.

By uzmysłowić rangę osiągnięć w trakcie dotychczasowego 6-letniego szkolenia w ULKS Victoria Kozy, odnotujmy medalową statystykę. Tylko w sezonie 2011/2012 zawodnicy dla koziańskiego klubu zdobyli 320 medali! Imponujący dorobek ostatnich miesięcy to z kolei 234 krążki różnego koloru. (MN)

Wiosną z nowym trenerem

Przez ostatnie półtora roku z seniorskim zespołem Orła Kozy pracował jako trener Janusz Mędrzak. Do kolejnej rundy sezonu w bielskiej klasie A kozianie przystąpią już z nowym szkoleniowcem.

Po zakończeniu rundy jesiennej obecnych rozgrywek władze LKS Orzeł Kozy postanowiły dokonać zmiany na stanowisku trenera. W okresie półtorarocznej pracy szkoleniowca Janusza Mędrzaka kozianie występowali w stawce bielskiej klasy A, będąc jedynie ligowym średniakiem. Poprzedni sezon przyniósł zespołowi 12. miejsce. Miniona jesień to natomiast dorobek 12 punktów w 13 spotkaniach, plasujący zespół z Kóz na... 12. lokacie w tabeli. Wraz z faktem, że wyniki nie są takie, jakich oczekiwano, władze klubu w porozumieniu ze szkoleniowcem podjęły decyzję o zakończeniu współpracy.

W gronie potencjalnych następców pojawiała się kilku kandydatów o mniej lub bardziej uznanych nazwiskach i renomie w pracy z beskidzkimi drużynami seniorów. Wybór padł ostatecznie na Dariusza Malchara, który ma na koncie m.in. awans do klasy A z drużyną KS Międzyrzecze. W Orle „dogadano się” na półroczny okres pracy, włącznie z przygotowaniem do rundy rewanżowej, lecz w przypadku pozytywnych rezultatów szkoleniowiec poprowadzi zespół również w następnym sezonie. (MN)

GOSPODARKA ODPADAMI KOMUNALNYMI

Sanit-Trans odbierze śmieci

Od nowego roku zmienia się firma odbierająca odpady komunalne z terenu gminy Kozy. Firma Sanit-Trans sp. z o.o. z Międzyrzecza Górnego, zastąpi dotychczasową Sita Zakład Oczyszczania Miasta S.A. z Bielska-Białej. Firma Sanit-Trans sp. z o.o. z Międzyrzecza Górnego została wyłoniona na kolejne dwa lata w rozstrzygniętym przetargu na odbiór odpadów komunalnych z terenu gminy Kozy. Do ogłoszonego we wrześniu przetargu nieograniczonego przystąpiły jeszcze trzy firmy, dotychczasowa bielska Sita ZOM (z ofertą 1 896 929,28 zł), ASA z Zabrze (2 177 280,00 zł) oraz konsorcjum dwóch firm

– Transgór z Rybnika i PUKiB z Gliwic (1 450 327,68 zł).

Sanit-Trans zaofertował 1 396 828,80 zł, należy jednak podkreślić, że kwota ta stanowi część kosztów, jakie poniesie Gmina Kozy na gospodarowanie odpadów komunalnych. Znaczącą część wydatków stanowi zagospodarowanie śmieci w Zakładzie Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej, tym bardziej, że ilość odpadów z miesiąca na miesiąc wzrasta. Od 1 stycznia do końca listopada z terenu Kóz odebrano blisko 2,7 tys. ton śmieci, w tym 816 ton odpadów suchych i 1580 ton odpadów mokrych.

Zasady bez zmian, ale częstszy odbiór

W 2015 r. ogólne zasady gospodarowania odpadami komunalnymi w Gminie Kozy nie zmienią się. Nie ulega zmianie system segregacji odpadów, z podziałem na odpady tzw. „suche”, „mokre” i popiół. Jak do tej pory dwa razy do roku przeprowadzone zostaną zbiórki odpadów wielkogabarytowych bezpośrednio przed posesji. Tzw. „odpady problemowe”, czyli opakowania po chemikaliach, farbach, lakierach, środkach ochrony roślin, żarówce, świetlówki, baterie i akumulatory, drobne AGD i RTV, odbierane będą co kwartał w trzech punktach: Małe Kozy (parking obok kościoła), Kozy Centrum, ul. Lipowa (obok placu zabaw), oraz Kozy Gaje (obok stacji paliw). Ponadto trzy koziańskie apteki, Arnika (ul. Bielska 147), Barbara (ul. Ludowa 4), Mediq (ul. Przechnia 2), przyjmują przeterminowane oraz częściowo zużyte lekarstwa.

W ramach opłaty za gospodarowanie odpa-

dami komunalnymi, po wcześniejszym zgłoszeniu do Urzędu Gminy, odbierane będą też z terenu posesji odpady budowlane i remontowe po drobnych remontach, które nie wymagają pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia wykonywania robót budowlanych.

W związku z licznymi uwagami zgłaszanymi przez mieszkańców, zmieni się natomiast częstotliwość odbioru odpadów mokrych i suchych. Odpady mokre będą odbierane dwa razy w miesiącu, natomiast odpady suche w miesiącach letnich, tj. od maja do sierpnia, będą odbierane dwa razy w miesiącu, a w pozostałym okresie jeden raz. Częstotliwość odbioru popiołu pozostaje bez zmian.

Szczegółowy harmonogram odbioru odpadów komunalnych zostanie dostarczony mieszkańcom oraz przedsiębiorcom z terenu Kóz przez firmę Sanit-Trans do 20 grudnia 2014 r.

System Grobonet już działa

Urząd Gminy Kozy informuje mieszkańców, że od 1 listopada grób osoby pochowanej na cmentarzu w Kozach można odnaleźć w Internecie.

Groby osób zmarłych – wraz ze zdjęciami i napisami na płycie nagrobka – można teraz odszukać na internetowym planie cmentarza. Wystarczy kliknąć link: www.polski-cmentarz.pl/kozy – jeśli osoba spoczywa na

cmentarzu komunalnym, lub polski-cmentarz.pl/kozyparafialny – jeżeli osoba została pochowana na terenie cmentarza parafialnego. W polu wyszukiwania wpisujemy dane osoby, której grobu poszukujemy.

Można również wirtualnie zapalić znicz na grobie bliskich, a także zgłosić poprawki, w przypadku stwierdzonych nieprawidłowości w danych

osoby zmarłej.

W wyszukiwarce widoczne są również okresy, do których miejsca pochówku są opłacone. Planuje się połączenie obu systemów wyszukiwania, tzn. dla cmentarza komunalnego i parafialnego w Kozach, oraz włączenie ich do ogólnopolskiego systemu wyszukiwania miejsc pochówku zmarłych Grobonet.com. (UG)

Pojemniki na odpady

Informujemy, że w grudniu Urząd Gminy za pośrednictwem Firmy Sita ZOM dostarcza właścicielom nieruchomości ulotki informacyjne, dotyczące m.in. pojemników na odpady. Przypominamy, że pojemniki dotychczas dzierżawione od firmy Sita mogą zostać wykupione na własność.

Ceny zaproponowane przez firmę przedstawiają się następująco:

- SM 1101 – 85 zł
- GMT 1201 – 60 zł
- GMT 2401 – 90 zł
- PA 11001 – 450 zł

Podane ceny są cenami netto, tzn. należy do nich doliczyć podatek w wysokości 23 proc. Formalności związane z zakupem pojemników należy osobiście załatwiać w firmie Sita ZOM w Bielsku-Białej przy ul. Gazowniczej 38. Po wygaśnięciu umowy (po 31 grudnia) dzierżawione pojemniki zostaną zabrane od właścicieli nieruchomości.

Jeżeli nie jesteście Państwo zainteresowani powyższym, należy zaopatrzyć się w pojemnik u innego dostawcy, należy jednak pamiętać, że:

- pojemniki służące do gromadzenia odpadów muszą spełniać określone normy, w innym przypadku mogą nie zostać opróżnione,
- pojemniki mają określoną wytrzymałość wagową, nie należy ich przepelniać.

Katarzyna Reczko

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska
Urząd Gminy Kozy

Informujemy również, że ani Sita ZOM, ani Sanit-Trans (od 1 stycznia nowy odbiorca odpadów komunalnych) nie przewidują w 2015 r. dzierżawy pojemników właścicielom nieruchomości w Kozach.

Przypominamy, że 31 grudnia jest ostatnim w tym roku dniem wnoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Czekoladowe Życzenia harcerzy

W środę 3 grudnia koziańska 37 Drużyna Harcerska „Błękitna Drużyna” już po raz 14 rozpoczęła zadanie Czekoladowe Życzenia – zbiórkę czekolad dla dzieci z bielskiego Domu Dziecka oraz dla ludzi samotnych i chorych z Kóz.

Harcerze akcję przeprowadzili wśród uczniów koziańskich szkół, a także podczas harcerskiej wigilii. Z kolei 18 grudnia w Domu Kultury odbyły się 14. Spotkania Harcerskich Pokoleń, którego organizatorami była 37 DH „Błękitna Drużyna” i 3 Gromada Zuchowa „Wesoła Gromada”. Spotkanie przy wigilijnym stole zgromadziło seniorów harcerskich, władze harcerskie Hufca Beskidzkiego oraz samorządowe Gminy i Powiatu, zuchów, harcerzy, instruktorów i ich rodziców. Zuchy podziwialiśmy w Jasiekach, harcerze przygotowali prezentację z całego minionego roku. Podczas spotkania zapłonęło Betlejemskie Światło Pokoju, w tym roku pod hasłem „Pokój jest w nas!”, które nawiązuje do przesłania św. Jana Pawła II: „Zacznijcie dzieło pokoju w sobie, byście sami napelnieni pokojem mogli nieść pokój innym”. W kilkunastu miastach w całej Polsce 22 grudnia odbędzie się akcja „Rozpro-

szenie”, które polega na przekazaniu Światła mieszkańcom.

W Kozach Betlejemski Ogień można było odebrać podczas Harcerskiej Wigilii, a 19 grudnia harcerze zanoszą Betlejemski Płomień do wszystkich kościołów parafialnych na terenie miejscowości. Każdy mieszkaniec będzie mógł odpalić płomień i zanieść go do domu na znak pokoju, nadziei oraz chęci wyjścia z cienia i czynienia dobra.

Koziańscy harcerze 11 stycznia 2015 r. po raz kolejny przyłączą się też do 23 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zebrane pieniądze będą przeznaczone „dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz godnej opieki medycznej seniorów”. Sztab harcerskiej akcji będzie mieścił się w Szkole Podstawowej nr 1.

Alicja Jurzak, drużynowa 37 DH

Wyruszamy na łowy



foto: arch. GBP

Listopadowe imieniny św. Huberta, patrona myśliwych, przypominają o tradycjach łowieckich. Jako że już mały Hubert brał udział w polowaniach, nic dziwnego, że ta dziedzina wzbudza zainteresowanie wśród najmłodszych. Uczniowie naszych szkół chętnie odwiedzają salę rodu Czeczów, by wśród zachowanych eksponatów, kolekcji trofeów myśliwskich, poznać tę sferę życia, wpisującą się w bogatą tradycję i obyczaje pałaców i dworów ziemiańskich. Ówczesni łowczy, w asyście naganiaczy i psów tropiących, zapuszczali się w ostępy lasne, aby polować na grubego zwierza. Po rozbudzeniu wyobraźni opowieściami historycznymi, młodzież chętnie tworzyła w ceramice figurki zwierząt.

W listopadowych zajęciach historyczno-plastycznych uczestniczyli uczniowie z klasy V b (14.11), VI a (24.11), V a (26.11), 3 b (28.11). (GBP)

Zmarł twórca bielskiej onkologii

Dr Henryk Pysz, kozianin, wybitny chirurg, zasłużony dla regionu, zmarł w wieku 83 lat w czwartek 13 listopada, został pochowany na koziańskim cmentarzu.

– Tacy ludzie trafiają się rzadko. Ja miałem szczęście, że zawodu chirurga mogłem się uczyć pod jego kierunkiem. Wychował wielu dobrych lekarzy i członków personelu medycznego. Wiele mu zawdzięczamy – dr Pysza wspomina wychowanek i przyjaciel dr Tadeusz Leśniak.

Praca zawodowa dla dr Pysza była najważniejsza. Ale miał też inne pasje, muzykę, sport, a przede wszystkim ogrodnictwo. Jego kilkuarowy ogród w pełni oddawał charakter właściciela: wychuchany, mocno zróżnicowany, kwitnący od ostatnich śniegów do późnej jesieni. – Był już ciężko chory, a cały czas martwił się o ogród. Gdy tylko na chwilę stan zdrowia się poprawiał, od razu szedł do roślin – wspomina dr Leśniak.

Dr Pysz pracę w Szpitalu Nr 2 w Białej rozpoczął w 1977 r. To dzięki jego staraniom w obecnym Szpitalu Onkologicznym im. Jana

Pawła II powstała najpierw poradnia onkologiczna, później także Oddział Chirurgii Onkologicznej oraz Zakład i Oddział Radioterapii. – Ale nie tylko to. Małym kroczkami, stopniowo budował w stosunkowo niewielkim ośrodku cały kompleksowy system leczenia onkologicznego, włącznie z diagnostyką i patomorfologią na wysokim poziomie – mówi dr Leśniak, który w 1978 r. po studiach przyszedł do szpitala w Białej na staż. Pod okiem dr Pysza zdobywał kolejne szczeble kwalifikacji chirurga onkologicznego, łącznie z doktoratem i funkcją ordynatora oddziału.

Dr Pysz należał do tego pokolenia chirurgów, które umiało podjąć się bardzo

różnych zadań. W swoim zawodowym życiu otworzył czaszkę i przeprowadził na niej operację, odebrał też poród trojaczków i operował nowotwory płuc. Ale jego prawdziwą pasją była onkolo-

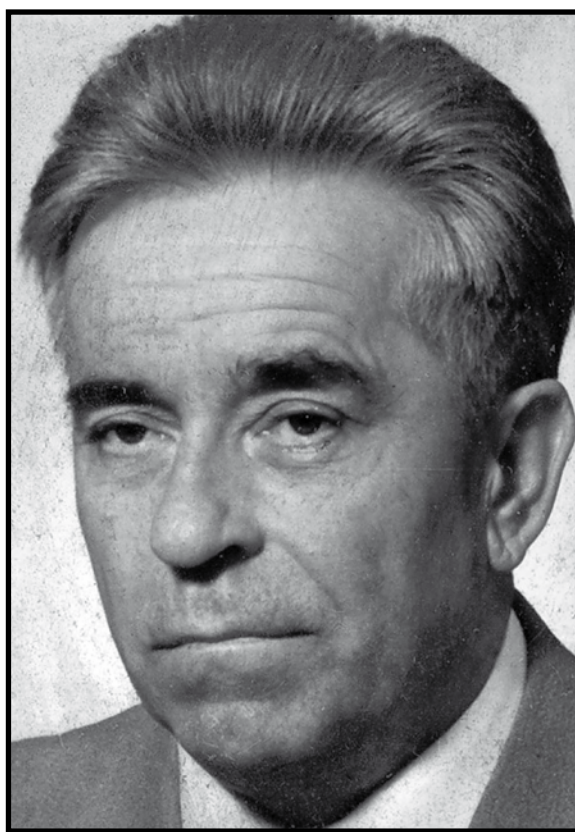


foto: arch. rodzinne

gia. Często przeprowadzał operacje, co więcej, nieustannie rozwijał wokół siebie zespół lekarzy, którzy uczestniczyli w jego zabiegach. – Chirurg nie może inaczej nauczyć się swojej pracy, jak tylko uczestnicząc w operacjach. Doktor Pysz bardzo chętnie dzielił się z nami tym swoim doświadczeniem, zachęcał nas do pracy. To dlatego zostawił po sobie tak wielu dobrych chirurgów – mówi dr Leśniak, który dziś sam jest uznanym chirurgiem onkologicznym.

Bielską onkologię dr Pysz stworzył od zera. Jego wychowanek wspomina, że nie było to wcale takie proste. – Ale był wytrwały i nie przejmował się kłódami, rzucanymi mu pod nogi. I to wcale nie

przez władze, ale przez innych lekarzy – mówi dr Leśniak. Tak było w latach 80. ub. wieku, gdy dr Pysz starał się o wprowadzenie radioterapii, do czego była potrzebna bomba kobaltowa, umieszczona

w specjalnym, chroniącym otoczenie „bunkrze”. Podniosły się wtedy głosy oburzenia, że promieniowanie zaszkodzi nie tylko pacjentom onkologicznym, ale i noworodkom z oddziału położniczego, a nawet sąsiadom szpitala. Te protesty opóźniły zainstalowanie urządzeń i rozpoczęcie leczenia.

Dziś Bielsko szczeni się swoją onkologią i przeprowadzanymi tam zabiegami. Nie licząc wielkich akademickich ośrodków Bielsko od 30 lat należy do wąskiego grona dziesięciu miast, które mają leczenie onkologiczne na tak wysokim poziomie. – Bardzo wyraźnie dotarło to do mnie, gdy broniłem doktorat w 2000 r. Przewód oparłem na przeprowadzanych przez nas operacjach, przede wszystkim przez dr Pysza. Recenzenci nie mogli uwierzyć, że w tak małym mieście skutecznie leczy się tak wielu pacjentów chorych na raka – dodaje dr Leśniak.

Co ważne, dr Pysz nigdy nie bał się wprowadzać nowości i uczyć się nowych rzeczy, nawet pod koniec pracy w szpitalu, gdy był uznanym lekarzem. Z zawodu odchodził stopniowo, gdy poczuł, że brakuje mu już sił, zaprzestał przeprowadzania operacji, dalej jednak służył swoją wiedzą, przyjmując chorych w przyszpitalnej poradni. Na emeryturze, którą spędzał w swoim domu w Kozach, cały czas interesował się tym, co dzieje się w szpitalu. – Cieszył się naszymi sukcesami i zawsze mogliśmy liczyć na jego doświadczenie. Był stale obecny, miał dla nas czas, co mnie, jako ordynatorowi oddziału, bardzo odpowiadało – mówi dr Leśniak. (Łu)

STYCZEŃ W BIBLIOTECE

- **Maluch w bibliotece** – cykl spotkań edukacyjnych dla grup przedszkolnych i klas 0-1 ze szkół podstawowych. W programie: zabawy plastyczne, gry muzyczno-ruchowe, zgadywanki i kalambury; czas trwania: 1 godz.
- **Książkowe tajemnice** – odkrywanie tajemnic książek połączone z zabawami plastycznymi, propozycja adresowana do klas 0-3 szkół podstawowych, czas trwania – 1 godz.
- **Oj, się dzieje w Pałacu** – przygoda historii i plastyki w Izbie Historycznej i pracowni plastycznej, propozycja dla uczniów klas 4-6 szkół podstawowych, czas trwania: 1,5 godz.
- **Salon Przeszłości „Maski kolędnicze na Podbeskidziu...”** – spotkanie skierowane do miłośników historii i lokalnych tradycji. Termin: 15 stycznia, godz. 18-19.30, sala koncertowa Pałacu Czeczów.
- **Spotkania z pasjami** – projekt edukacyjno-animacyjny dla seniorów. Comiesięczne wirtualne spotkania (wideokonferencje) ze znanymi osobami pełnymi pasji – pisarzami, aktorami, podróżnikami. Czytelnia, czas trwania: 1 godz.
- **Łamiemy bariery** – bezpłatny kurs podstaw obsługi komputera dla seniorów. Terminy indywidualnych warsztatów komputerowych ustalane są telefonicznie (33 817 41 09) lub osobiście w bibliotece.
- **Czytelnik Roku** – finał konkursu. Termin rozstrzygnięcia – trzeci tydzień stycznia 2015 r.
- **Piątkowe planszowanie** – spotkania miłośników gier planszowych, propozycja spotkań hobbyistycznych dla uczestników w wieku od 6 do 106 lat, terminy: piątki, w godz. 14-17.
- **3MamFormę** – warsztaty ceramiki i rzeźby dla każdego, terminy: co drugi poniedziałek, w godz. 18-20.
- **Do dzieła** – artystyczne zabawy z różnymi technikami plastycznymi dla dzieci w wieku od 6 do 10 lat. Termin: wtorki w godz. 14-16.
- **Biblioteczny Detektyw** – cykl spotkań edukacyjnych dla klas 1-3 szkół podstawowych, praktyczne warsztaty poruszania się w bibliotecznym labiryncie, czas zajęć: 45 min, raz w miesiącu.
- **Dzierganie wśród książek** – comiesięczne spotkania integracyjne dla dorosłych, czas trwania: 1,5 godz.
- **Pałacowy Klub Książki** – okazja do miłego spędzenia czasu nie tylko dla entuzjastów książek; klubowiczem może zostać każdy niezależnie od wieku czy rodzaju zainteresowań. Terminy: drugi czwartek miesiąca od godz. 16 do 18.

Wszystkie zajęcia i spotkania odbywają się w Pałacu Czeczów, są bezpłatne, a szczegółowe terminy podajemy z wyprzedzeniem na stronie internetowej www.gbpkkozy.pl i na plakatach.

Uprzejmie informujemy, że w okresie świątecznym i noworocznym zmianie ulegają godziny otwarcia Gminnej Biblioteki Publicznej:

24 grudnia (środa) nieczynna

31 grudnia (środa) czynna od 9.00 – 15.00

3 stycznia 2015 r. (sobota) nieczynna

Za utrudnienia przepraszamy.

Propozycje Domu Kultury

- **Koncert Świąteczny** w Pałacu Czeczów, przygotowany przez zespoły i grupy, działające w Domu Kultury w Kozach. 28 grudnia, godz. 19.15. Bezpłatne bilety do odebrania w biurze Domu Kultury. Ilość miejsc ograniczona.
- **Sylwester w Domu Kultury.** Stowarzyszenie Krzewienia Kultury Muzycznej Kóz i Okolic zaprasza na bal sylwestrowy, który odbędzie się w Domu Kultury w Kozach od godz. 19.30. Szampańską zabawę zapewni zespół muzyczny DESPERADO. Cena: 200 zł od osoby (trzy ciepłe posiłki, zimna płyta, napoje, toast). Catering: DOMOWE SMAKI BAŚCIK CATERING. Informacje i sprzedaż biletów pod numerami telefonu: 602404149, 660330790. Więcej o stowarzyszeniu na stronie: www.muzyka.kozy.pl.
- **Powitanie Nowego Roku w Parku Dworskim.** 31 grudnia 2014 r., godz. 24.
- **Noworoczne otwarte zebranie koziańskich krótkofalowców.** 2 stycznia 2015 r., godz. 18. w Pałacu Czeczów. W programie spotkanie z krótkofalowcem globtroterem.
- **Koncert Noworoczny w Pałacu Czeczów „Muzyka z ŻAAartem na Nowy Rok”.** 5 stycznia 2015 r., godz. 19. W programie: piosenki kabaretowe, muzyka filmowa, utwory J. Straussa, W.A. Mozarta, G. Rossiniego. Występują: Adam Żaak, śpiew, słowo o muzyce i anegdoty, Aleksandra Sadowska, fortepian, Piotr Sadowski, skrzypce. Bezpłatne bilety do odebrania w biurze Domu Kultury. Ilość miejsc ograniczona.
- **II Kolędowanie przy Choince** (przy Pałacu Czeczów). 6 stycznia 2015 r., godz. 19. Zapraszamy wszystkich do wspólnego świątecznego kolędowania.
- **Koncert Noworoczny Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Kóz** w sali widowiskowej Domu Kultury. 10 stycznia 2015 r., godz. 19.15.
- **XV Festiwal Kolęd i Pastoralek „Spotkania z Kolędą”,** koncert w kościele Zesłania Ducha Świętego w Kozach Gajach. 11 stycznia 2015 r., godz. 16.
- **IV Koziański Wieczór Kolędowy.** 14 stycznia 2015 r., godz. 19, sala widowiskowa Domu Kultury. Zapraszają zespół Pieśni i Tańca „Kozianie” oraz Chór Domu Kultury w Kozach. Wstęp wolny.
- **VI Przegląd Zespołów Kolędniczych Kól Gospodyń Wiejskich Podbeskidzia.** 25 stycznia 2015, od godz. 10 do 18. Imprezie będzie towarzyszyć wystawa rękodzieła artystycznego w Pałacu Czeczów.

Dom Kultury w Kozach
www.domkultury.kozy.pl

Zarząd Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kozach 3 stycznia 2015 r. zaprasza na Spotkanie Oplatkowe połączone z zabawą taneczną, które odbędzie się o godz. 15 w sali widowiskowo-bankietowej Domu Kultury w Kozach. Zapisy przyjmowane są w czwartki w godz. 15-17 w sali nr 11 Domu Kultury.

Okręgowa Wystawa Gołębi Pocztowych

W dniach 6 i 7 grudnia w Centrum Sportowo-Widowiskowym odbyła się Okręgowa Wystawa Gołębi Pocztowych, połączona z obchodami jubileuszu 90-lecia istnienia Oddziału PZHGP Bielsko-Biała, do którego przynależą hodowcy gołębi pocztowych Sekcji Kozy.

Korzenie Oddziału sięgają roku 1924, kiedy to na terenie Bielska-Białej powstało Stowarzyszenie Hodowców Gołębi Pocztowych i Rasowych „Beskid”. Od początku dużą rolę w rozwoju Oddziału odgrywali hodowcy z Kóz, m.in.: Franciszek Zając, Stanisław Handzlik oraz obecny prezes Oddziału Bielsko-Biała i Sekcji Kozy Janusz Kołodziejczyk. Obchody 90-lecia istnienia Oddziału rozpoczęły się w sobotę 6 grudnia od mszy św. w kościele parafialnym w Kozach. Potem nastąpił przemarsz do CSW, gdzie wszystkich gości swoim występowaniem przywitał Zespół Pieśni i Tańca „Kozianie”. Następnie odbyło się spotkanie członków Oddziału Bielsko-Biała i zaproszonych gości. Obecni byli m.in.: prezydent Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, a zarazem przedstawiciel międzynarodowej organizacji gołębi pocztowych (FCI) Jan Kawaler, który

przez wiele lat był członkiem Oddziału Bielsko-Biała, wicestarosta Grzegorz Szetyński, wójt Krzysztof Fiałkowski oraz przewodnicząca Rady Gminy Bożena Sadlik.

Zostały również wręczone odznaczenia za zasługi dla Związku. Złote odznaki otrzymali hodowcy Oddziału Bielsko-Biała: Kazimierz Biba, Roman Czajkowski, Zdzisław Lekki, Andrzej Midor, Józef Olearczyk, Tadeusz Pałczak, Kazimierz Zając. Srebrne: Józef Balcarczyk, Dariusz Bies, Edmund Foksiński, Leszek Izdebski, Witold Kamecki, Piotr Kućmierski, Tadeusz Ligocki, Jerzy Macher, Maciej Sikora, Tadeusz Słowik, Paweł Włosiński, Mieczysław Zemanek.

Wystawa gołębi pocztowych w Kozach zakończyła się dużym sukcesem koziańskich hodowców:

1. miejsce w Klasie Olimpijskiej „Standard” samice zdobył gołąb Jarosława Kuczmierczyka, zaś 5. – Jacka Raczka. Inny gołąb Jacka Raczka zdobył też 2. miejsce w Klasie Olimpijskiej „Standard Młodych” samce, zaś w Klasie Olim-



Fot. M. Sikora

pijskiej „Sport Kategoria C” 1. miejsce gołąb Adama i Macieja Sikorów. Łącznie z bielskiego oddziału dobre miejsca zajęło 10 gołębi, należącymi poza hodowcami z Kóz do Tadeusza i Kamila Ligockich, Witolda Kameckiego, Tadeusza Krywulca, Waldemara Pierścińskiego, Bogdana Rokowskiego oraz Jarosława Kupczaka. Wszystkie one będą reprezentowały Okręg Bielsko-Biała na 65. Ogólnopolskiej Wystawie Gołębi Pocztowych, która odbędzie się w dniach 9-11 stycznia w Kielcach.

M. Sikora.

Utrwalanie nawyku sprzątanania i utrzymywanie porządku zdominowały listopadowe zajęcia z najmłodszymi.

Przedszkolaki z Akademii Malucha, które 14 listopada po raz pierwszy odwiedziły Pałac Czeczów pokazywały, jak w swoich domach sprzątają zabawki, wynoszą śmieci czy szorują zabrudzoną podłogę. Zgodnie twierdziły, że nie jest to łatwa praca i dlatego należy pomagać domownikom w jej wykonywaniu. Gra edukacyjna pomogła w uporządkowaniu pokoiku pewnego niedbalca.

Z kolei maluchy z Niepublicznego Przedszkola Maja uczyły się 20 listopada porządkowania pokoiku zabrudzonego przez złośliwego chochlika. Praca przebiegała sprawnie, a wesołym zabawom nie było końca. Pomoc najbliższym w porządkach i przygotowaniach przedświątecznych obiecywały też przedszkolaki z Akademii Malucha. Nieprzyjemna pogoda nie zniechęciła ich do wizyty 25 listopada w naszej bibliotece, bowiem przekonały się już, że u nas czeka ich mnóstwo atrakcji i wesoła zabawa.

Każdy po sobie sprząta



foto: arch. GBP

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09, e-mail: wiadomosci@kozy.pl
Gazeta dostępna na www.gbtkozy.pl.

Redaktor naczelny: Mirosław Łukaszyk. Redakcja: Krystyna Kusak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.
Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY
KOZIANSKIE
WIADOMOSTI
NR 10, GRUDZIEŃ 2014

Kapsuła czasu, finał konkursu

W czwartek, 13 listopada, Pałac Czeczów opanowały maluchy z przedszkola i obu podstawówek. W tym dniu odbył się finał konkursu weekendowego pt. „Kozy za 50 lat”.

Na konkurs wpłynęło 20 prac plastycznych, które pokazały wyobrażenia dzieci o tym, jak będzie wyglądać nasza miejscowość za pół wieku. Znalazły się na nich aquapark, kolejka linowa i kompleks nowoczesnych hoteli na Hrobaczej Łące, gorące źródelka, robot zastępujący człowieka, Tesco extra, ufoludki, kino, statki kosmiczne, wieżowce, piękne budynki, okrągłe rondo w centrum, sklep zoologiczny, dużo zieleni. Ze współczesnych budowli ostały się jedynie Pałac Czeczów, kościół, pływalnia.

Najlepsze prace wybierali internauci głosując na Facebooku oraz mieszkańcy oddając głosy w czytelnicy. Najwięcej głosów otrzymali: Maciej Sporysz (168), Zuzia Sztafińska (153),



foto: arch. GBP

Maja Genc (60). Łącznie głosowały 603 osoby, w tym 589 na Facebooku, 14 w czytelnicy. Wszystkie prace z pomocą dzieci powędrowały do kapsuły czasu, która została ukryta i będzie można do niej dotrzeć dopiero w 2064 r. Za pół wieku dzisiejsze maluchy przekonają się, co udało im się zrealizować z ich dziecięcych wizji. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali z rąk wójta Gminy Krzysztofa Fiałkowskiego i przewodniczącej Rady Gminy Bożeny Sadlik upominki. Przez godzinę świetnie bawili się z klaunem w sali teatralnej. (GBP)

Tajemnice grafiki

Coraz większą popularnością wśród dzieci i młodzieży cieszą się zajęcia biblioteczne z grafiki. Młodzi adepci poznają jej tajniki na warsztatach plastycznych. Tak było 24 listopada, gdy uczniowie klasy 3b Szkoły Podstawowej nr 2 wykonali formy liści w masie ceramicznej, które następnie pomalowali 28 listopada. Powstały z nich barwne, jesienne liście, które zabrali ze sobą do domu. Mogą nimi udekorować swoje kąciki lub подарować w świątecznym prezencie najbliższym. (GBP)



foto: arch. GBP

Święty Mikołaj przybył z wizytą

Jak w każdy czwartek, tak i 4 grudnia w Domu Kultury w Kozach spotkali się członkowie koziańskiego Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Okazuje się, że i oni byli grzeczni w tym roku. Inaczej nie odwiedziłby ich Święty Mikołaj wraz z Aniołkiem, którzy rozdawali słodkie upominki. Dziecięca radość rozpromieniła twarze zaskoczonych uczestników spotkania.



foto: Anna Czaplinska-Syjoła

Święty Mikołaj odwiedził też dużo młodszych kozian. 7 grudnia sala widowiskowa Domu Kultury wypełniła się po brzegi samymi grzecznymi dziećmi. Wszystkie z niecierpliwością wyczekiwały na spotkanie ze Świętym Mikołajem. Dowiedziały się także, z jakimi kłopotami musiał borykać się, aby na czas wręczyć im upominki. (DK)



foto: arch. DK

Jak przygotować się do Świąt Bożego Narodzenia?



foto: arch. GBP

Naszą propozycją były ozdobne kartki świąteczne, gwiazdy bożonarodzeniowe oraz stroiki, które przy kubku gorącej czekolady wspólnie z dziećmi tworzyliśmy 2 grudnia. (GBP)

Jarmark rzeczy ładnych

12 grudnia w Domu Kultury odbył się Jarmark Rzeczy Ładnych. Można było nabyć mnóstwo wspaniałych, ręcznie robionych „cudeniek”, przeznaczonych na świąteczne podarunki dla naszych bliskich. (DK)

Polsko-słowacka przestrzeń dla kultury i sztuki

Trzema wystawami, warsztatami plastyki obrzędowej oraz koncertem zainaugurowały koziańskie instytucje kultury działalność odnowionego Lalkowego Teatru w zaprzyjaźnionej słowackiej Żylinie.

W listopadzie w Lalkowym Teatrze w Żylinie zakończyły się prace remontowe, realizowane w ramach wspólnego z Kozami projektu „Tworzenie przestrzeni dla kultury i sztuki bez granic – modernizacja Teatru w Żylinie oraz Pałacu w Kozach”. Koziańskie instytucje kultury jako pierwsze zaprezentowały się w odremontowanym obiekcie teatru, i w międzynarodowej scenerii pokazały mieszkańcom Żyliny fragment życia kulturalnego Gminy Kozy. W połowie listopada ekipa pracowników Domu Kultury w Kozach przygotowała w pomieszczeniach Teatru trzy wystawy:



„Widok na Kozy” – malarstwo Henryka Reczki, fotografia Jacka Kućki – „Sanctus et reliquie” oraz „U źródła” – wystawa prezentująca pradzieje wsi Kozy. Kolejnym działaniem w Żylinie były

trzydniowe warsztaty plastyki obrzędowej, przygotowane przez Dom Kultury oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Kozach. Tematem zajęć był obrzęd śmierników. Uczestniczące w warsztatach dzieci poznały koziańską tradycję „chodzenia po śmiernicy”, wykonały własnoręcznie maski śmiernicze oraz przygotowały prezentację obrzędu.

28 listopada finałem koziańskiej prezentacji w Żylinie był koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Kozianie”, poprzedzony plenerowym,

muzycznym happeningiem, w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Kóz. W program wpleciono pokaz obrzędu śmierniczego, a całość zakończono kulinarną niespodzianką dla publiczności przygotowaną przez Zespół Pieśni i Tańca „Kozianie”.

Wierzymy, że to tylko skromny początek przyszłej współpracy kulturalnej. (MM)



Projekt tworzenie przestrzeni dla kultury i sztuki bez granic – modernizacja Teatru w Żylinie oraz Pałacu w Kozach jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007-2013.



foto: rch. DK

Wystawa malarstwa Henryka Reczki

W piątek 5 grudnia w Galerii Pałacu Czeczów odbył się wernisaż wystawy malarstwa Henryka Reczki.

Henryk Reczko jest kozianninem. Z zawodu graver techniczny, przed trzema laty przeszedł na emeryturę. Wtedy też rozpoczęła się jego przygoda z twórczością plastyczną. Początkowo były to miniaturowe formy rzeźbiarskie – szopki bożonarodzeniowe, kopie portali i innych elementów architektonicznych. Potem przyszła pora na malarstwo, które stało się dla niego głównym zajęciem i ucieczką od codzienności.

Henryk Reczko inspiruje się mistrzami polskiego realizmu, m.in. Józefem Chełmońskim, Aleksandrem Gierymskim, czy Władysławem Maleckim oraz symbolizmem Jacka Malczewskiego. Główną inspirację stanowi jednak natura. Reczko maluje przede wszystkim pejzaże, obrazy



Henryk Reczko inspiruje się mistrzami realizmu.

foto: arch. DK

historyczne oraz współczesne widoki rodzimych Kóz, krajobrazy pobliskiej Pszczyzny, czy odleglejszych krain, do których podróżuje. Częstym tematem jest również marynista, rzadziej martwa natura. Zdecydowana większość obrazów wykonana jest w technice malarstwa akrylowego. Wystawa „Słońce, którego już nie ma” jest drugą wystawą malarstwa Henryka Reczki. Pierwsza odbyła się jesienią 2014 roku w Żylinie. Wystawę można zwiedzać do 5 stycznia 2015 r. (DK)

Franio Niejadek

Dzieci z zerówki i pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 2 odwiedził 21 listopada w bibliotece Franio Niejadek z krakowskiego teatryku „Maska”. Ten sympatyczny chłopczyk, jak większość dzieci, przesiaduje przed komputerem i unika aktywności fizycznej. Nie przepada za zdrowymi warzywami i owocami, woli natomiast słodczyce i słone przekąski. Podczas snu odwiedza go Bakteria, która pokazuje mu, że jego niezdrowy i niehigieniczny tryb życia może bardzo źle wpłynąć na jego dalsze losy. Po długich namowach Franio decyduje się jednak zmienić swoje dotychczasowe zachowanie. Postanawia uprawiać sport i dobrze się odżywiać, sprzątać w swoim pokoiku oraz dbać o swoją higienę osobistą. Nasi miliusińscy doskonale bawili się z aktorami. (GBP)



foto: arch. GBP